

Kryteria oceny pracy pisemnej kazusu z prawa prywatnego

Ad 1

Właściwość miejscowa w niniejszej sprawie została zachowana. Zgodnie z art. 32 k.p.c. powództwo o roszczenie alimentacyjne można wytoczyć według miejsca zamieszkania osoby uprawnionej (właściwość przemienna). Powództwo zatem mogło być wytoczone przed sądem w Warszawie z uwagi na miejsce zamieszkania powoda. Gdyby nawet pozew został wniesiony niezgodnie z przepisami regulującymi właściwość miejscową, a w toku postępowania nie doszło do przekazania sprawy według właściwości (art. 200 i 202 k.p.c.), to doszłoby do uchybienia procesowego, które mogłoby stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego, ale należałoby wykazać, że to uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Pozew powinien zostać wniesiony do sądu rejonowego, gdyż zgodnie z art. 17 pkt 4 k.p.c. sprawy o alimenty należą do właściwości rzeczowej sądu rejonowego, niezależnie od wartości przedmiotu sporu. Rozpoznanie sprawy przez sąd okręgowy jest uchybieniem procesowym, ale nie powoduje nieważności postępowania. Zgodnie z art. 379 pkt 6 k.p.c. tylko rozpoznanie przez sąd rejonowy sprawy, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu, sprawia, że postępowanie dotknięte jest nieważnością. Uchybienie w zakresie właściwości rzeczowej, jakie miało miejsce w sprawie, może być przedmiotem zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia prawa procesowego, ale należy wówczas wykazać, że naruszenie to miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

(0 – 5 pkt)

Ad 2

Postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 4 czerwca 2018 r. oddalające wniosek pozwanych o wezwanie do udziału w sprawie Adama i Ewy Nowakowskich w charakterze pozwanych jest prawidłowe. Udział procesowy krewnych, zobowiązanych do alimentacji w tym samym stopniu co pozwani, nie jest konieczny (art. 195 § 1 k.p.c.), nie jest więc możliwe ich wezwanie z inicjatywy sądu do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych (art. 195 § 2 k.p.c.). Sąd mógłby w oparciu o art. 194 § 3 k.p.c. wezwać do udziału w sprawie rodziców matki małoletniego powoda, ale jedynie na wniosek powoda. Przekształcenie podmiotowe, o jakim mowa w art. 194 § 3 k.p.c., następuje bowiem wyłącznie na wniosek powoda, a zatem wniosek pozwanych nie mógł zostać uwzględniony.

(0 – 5 pkt)

Ad 3

Sąd Okręgowy błędnie uznał, że powództwo podlega oddaleniu z tej przyczyny, że żądanie zasądzenia alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd powinien zasądzić alimenty, albowiem zostały spełnione przesłanki z art. 132 w zw. z art. 133 § 2 k.r.o., a uwzględnienie powództwa nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 132 k.r.o. obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Obowiązek ten powstaje po stronie osób zobowiązanych do alimentacji w dalszej kolejności, jeżeli ponadto spełnione są przesłanki ich odpowiedzialności względem uprawnionego i tylko w zakresie, w jakim zobowiązany w bliższej kolejności nie zadośćuczynił własnemu obowiązkowi.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że ojciec dziecka – jako zobowiązany w bliższej kolejności – nie był w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi. Jeśli jedno z rodziców jest całkowicie niezdolne do wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, obowiązek ponoszenia w całości ciężarów związanych z utrzymaniem i wychowaniem wspólnych dzieci spoczywa w zasadzie na pozostałym rodzicu. Dopiero gdyby zostało ustalone, że drugi z rodziców – mimo odpowiedniej staranności i wykorzystania wszystkich możliwości zarobkowych – nie jest w stanie w całości lub w części sprostać swoim obowiązkom względem dziecka i z tego powodu dziecko mogłyby znaleźć się w niedostatku, zachodzi subsydiarny obowiązek alimentacyjny dalszych krewnych, na przykład dziadków (art. 128 i 129 k.r.o.).

Ustalenia Sądu Okręgowego dają podstawy do przyjęcia, że sytuacja materialna matki dziecka i jej stan zdrowia powodują, iż nie jest ona w stanie zaspokoić wszystkich podstawowych, usprawiedliwionych potrzeb syna. Jej dochód wystarcza tylko na pokrycie kosztów utrzymania mieszkania i zakup lekarstw. Z materiału dowodowego wynika, że dziecko znajduje się w niedostatku, a więc została spełniona konieczna przesłanka do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 132 w zw. z art. 133 § 2 k.r.o.

Żądanie alimentacji od dalszych krewnych podlega wprawdzie ocenie zgodności z zasadami współżycia społecznego i stosując art. 144¹ k.r.o., sąd może oddalić powództwo, jednakże w niniejszej sprawie nie było ku temu podstaw. Zgodnie z art. 144¹ k.r.o. zobowiązany może uchylić się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego względem

uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przepis ten jako *lex specialis* wyłącza stosowanie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego, tj. art. 5 k.c.

Zasady współżycia społecznego znajdują zastosowanie w stanach faktycznych, których ścisła ocena jurydyczna mogłaby się okazać społecznie nieakceptowalna. Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego powinna być stosowana zupełnie wyjątkowo i muszą zaistnieć szczególne okoliczności uzasadniające przyjęcie, że w określonej sytuacji faktycznej uwzględnienie powództwa prowadziłyby do skutków szczególnie dotkliwych dla pozwanych, sprzecznych z normami moralnymi, rażąco niesprawiedliwych. Zachowanie małoletniego powoda nie może w świetle bezspornych okoliczności faktycznych być uznane za naruszające zasady współżycia społecznego.

Zważywszy na trudną sytuację życiową matki powoda, stan niedostatku, w jakim znajduje się powód, i dobrą sytuację materialną pozwanych, nie można uznać, że zasądzenie alimentów będzie sprzeczne z normami moralnymi i rażąco niesprawiedliwe, a zatem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie zmienia tej oceny fakt osobistych starań i dobrowolnych świadczeń ze strony pozwanych na rzecz wnuka. Należy uznać, że ten sposób wypełniania obowiązku alimentacyjnego przez pozwanych może mieć tylko znaczenie dla ustalenia wysokości alimentów.

(0 – 13 pkt)

Przy ocenie należy uwzględnić następujące kryteria:

- trafność odpowiedzi,
- poprawność wskazanej podstawy prawnej,
- zasadność i sposób argumentacji,
- słownictwo i komunikatywność przekazu,
- układ i styl wypowiedzi,
- poprawność językową.

Pozostałe 2 pkt można przyznać za:

- szczególnie wyróżniającą się argumentację prawniczą,
- wykazanie się ponadstandardową wiedzą związaną z tematyką kazusu.

Kryteria oceny pracy pisemnej kazusu z prawa publicznego

Ad 1

Zgodnie z art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (dalej: pgik) przy ustalaniu przebiegu granic bierze się pod uwagę znaki i ślady graniczne, mapy i inne dokumenty oraz punkty osnowy geodezyjnej. Zgodnie zaś z art. 33 ust. 1 tej ustawy wójt (burmistrz, prezydent miasta) wydaje decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości, jeżeli zainteresowani właściciele nieruchomości nie zawarli ugody, a ustalenie przebiegu granicy nastąpiło na podstawie zebranych dowodów lub zgodnego oświadczenia stron. Z zestawienia cytowanych przepisów wynika, że ustalenie przebiegu granicy pomiędzy nieruchomościami w pierwszej kolejności następuje na podstawie zebranych przez upoważnionego geodetę dokumentów oraz odszukanych przez niego w terenie znaków i śladów granicznych. W takiej sytuacji, nawet pomimo istnienia sporu pomiędzy stronami, podstawą wydania decyzji o rozgraniczeniu są wskazane wyżej ustalenia upoważnionego geodety, o ile ustalenia te są wystarczające i spójne, co wynika z art. 31 ust. 3 pgik.

Z art. 33 ust. 1 pgik wynika jednocześnie, że decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości wydaje się w przypadku istnienia sporu pomiędzy stronami, które nie zawarły ugody. Upoważniony geodeta może zaś nakłaniać strony do zawarcia ugody tylko wtedy, gdy istnieje spór między stronami, a przebieg granicy nie może być ustalony na podstawie zebranych przez geodetę dowodów i dokumentów albo na podstawie zgodnego oświadczenia stron – co potwierdza treść art. 31 ust. 4 w zw. z ust. 3 pgik. Potwierdza to również art. 32 ust. 5 pgik, z którego wynika, że upoważniony geodeta z czynności ustalenia przebiegu granic sporządza protokół graniczny lub akt ugody. Sporządzenie protokołu granicznego wyklucza sporządzenie aktu ugody – ze stanu faktycznego niniejszej sprawy wynika zaś, że upoważniony geodeta sporządził protokół graniczny na podstawie zebranych dowodów i dokumentów. Zarzut skargi, wskazujący na istnienie podstaw do wydania decyzji o rozgraniczeniu nieruchomości w przedstawionej sprawie, jest zatem prawidłowy.

Zasadny jest również zarzut skargi o braku podstaw do umorzenia administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego, ponieważ umorzenie takie, połączone z orzeczeniem organu o przekazaniu sprawy rozgraniczenia z urzędu do sądu cywilnego, jest dopuszczalne wyłącznie wtedy, gdy nie ma podstaw do wydania decyzji o rozgraniczeniu, a strony pozostają w sporze granicznym nie zawierając w tym zakresie ugody – stanowi o tym art. 34 ust. 1 i 2 pgik.

Dodatkowym walorem pracy będzie zwrócenie uwagi na to, że przepisy prawa geodezyjnego i kartograficznego nie przewidują dopuszczalności wydania decyzji o odmowie rozgraniczenia nieruchomości, jak uczynił to w niniejszej sprawie organ I instancji. Należy w związku z tym uznać, że decyzja organu I instancji nie znajduje podstawy prawnej, na co powinien zwrócić uwagę organ II instancji niezależnie od zarzutów zawartych w odwołaniu.

Drugim dodatkowym walorem pracy będzie zwrócenie uwagi na to, że o umorzeniu administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego i przekazaniu sprawy rozgraniczenia do sądu cywilnego może orzec tylko organ I instancji, co wynika z art. 34 ust. 1 i 2 pgik.

Trzecim dodatkowym walorem pracy będzie wskazanie, w jakiej sytuacji upoważniony geodeta jest uprawniony nakłaniać strony do zawarcia ugody rozgraniczeniowej, o czym stanowi art. 31 ust. 4 w zw. z ust. 3 pgik.

(0 do 13 pkt)

Ad 2

Wniosek Kolegium o odrzucenie skargi ze względu na jej niedopuszczalność jest niezasadny, ponieważ decyzja tego organu kończy sprawę w administracyjnym toku instancji i dlatego na decyzję tę przysługuje skarga do sądu administracyjnego, zgodnie z art. 3 § 2 pkt 1 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej: ppsa). Skarga do sądu administracyjnego nie przysługuje jedynie na decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości, o której mowa w art. 33 ust. 3 pgik.

Niezasadny jest również wniosek Kolegium o odrzucenie skargi z powodu wniesienia jej tylko przez jednego ze spadkobierców właściciela nieruchomości podlegającej rozgraniczeniu. Zgodnie bowiem z art. 50 § 1 ppsa uprawnionym do wniesienia skargi jest każdy, kto ma w tym interes prawny. Każdy ze spadkobierców właściciela nieruchomości ma samodzielny interes prawny w zaskarżeniu decyzji administracyjnej skierowanej do tego właściciela.

(0 do 4 pkt)

Ad 3

Zgodnie z art. 29 ust. 1 pgik rozgraniczenie nieruchomości ma na celu ustalenie przebiegu ich granic przez określenie położenia punktów i linii granicznych, utrwalenie tych punktów znakami granicznymi na gruncie oraz sporządzenie odpowiednich dokumentów. Zgodnie zaś z art. 33 ust. 1 pgik o rozgraniczeniu nieruchomości orzeka właściwy organ w drodze decyzji. Jeżeli więc wydano już w przeszłości ostateczną decyzję administracyjną o rozgraniczeniu nieruchomości, to sprawa rozgraniczenia tych nieruchomości nie może być

przedmiotem ponownej decyzji, ponieważ ponowna decyzja byłaby dotknięta wadą nieważności, o której stanowi art. 156 § 1 pkt 3 kpa.

Ujawnienie w toku prowadzonego administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego okoliczności, że przedmiot tego postępowania był już w przeszłości rozstrzygnięty ostateczną decyzją administracyjną, powoduje konieczność wydania przez organ decyzji o umorzeniu obecnie prowadzonego postępowania rozgraniczeniowego z uwagi na jego bezprzedmiotowość, zgodnie z art. 105 § 1 kpa.

Dodatkowym walorem pracy będzie zwrócenie uwagi na okoliczność, że przesunięcie - po wydaniu decyzji o rozgraniczeniu nieruchomości – znaku granicznego, który służy utrwaleniu w terenie punktu granicznego określonego w dokumentacji rozgraniczeniowej, nie podlega ponownemu ustaleniu w drodze rozgraniczenia, lecz podlega wznowieniu bez przeprowadzenia postępowania rozgraniczeniowego, zgodnie z art. 39 ust. 1 pgik.

Drugim dodatkowym walorem pracy będzie zwrócenie uwagi na to, że wznowienia znaków granicznych nie dokonuje ani organ administracji publicznej, ani sąd, lecz geodeta na zlecenie zainteresowanych stron poza postępowaniem rozgraniczeniowym.

(0 do 6 pkt)

Przy ocenie należy uwzględnić następujące kryteria:

- trafność odpowiedzi,
- poprawność wskazanej podstawy prawnej,
- zasadność i sposób argumentacji,
- słownictwo i komunikatywność przekazu,
- układ i styl wypowiedzi,
- poprawność językową.

Pozostałe 2 pkt można przyznać za:

- szczególnie wyróżniającą się argumentację prawniczą,
- wykazanie się ponadstandardową wiedzą związaną z tematyką przypadku.

Kryteria oceny pracy pisemnej z prawa karnego

Ad 1

Niezasadny był zarzut przedstawiony Weronice W., gdyż nie dopuściła się przestępstwa zabójstwa w zjawiskowej formie podżegania (art. 18 § 2 k.k.).

Używając słów „...marzę o tym, by ten człowiek już nie żył”, nie nakłaniała ona do popełnienia zabójstwa. Podżegać można tylko z zamiarem bezpośrednim (a już nie ewentualnym), gdyż ustawa, określając stronę podmiotową podżegania, stanowi: „kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego”. Nie można uznać, by wyrażając swoje pragnienia, Weronika W. oddziaływała na psychikę bezpośredniego wykonawcy (Tomasza T.) w celu skłonienia go do zabójstwa Piotra P. Podżeganie musi być zindywidualizowane do konkretnego przestępstwa. Jej kolejna rozmowa z Tomaszem T., podczas której rozważali pozbawienie życia Piotra P., była już elementem porozumienia zmierzającego do zabójstwa, a ze stanu faktycznego nie wynika, by to Weronika W. nakłaniała Tomasza T. do popełnienia przestępstwa.

Zasadne byłoby przedstawienie Weronice W. zarzutu współsprawstwa zabójstwa. Dla przyjęcia, że sprawcy działają wspólnie i w porozumieniu, nie jest konieczne, aby każdy z nich wypełnił wszystkie znamiona danego typu rodzajowego przestępstwa, a nawet nie jest konieczne, aby współsprawca realizował bezpośrednio choćby część tych znamion. Istotą współsprawstwa jest to, że oparte jest ono na porozumieniu co do wspólnego wykonania czynu zabronionego przez co najmniej dwie osoby, z których każda odgrywa istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego. Porozumienie to stanowi konstytutywny element współsprawstwa i wyznacza granice odpowiedzialności karnej, może mieć ono zarówno charakter wyraźny, jak i konkludentny (dorozumiany). O współsprawstwie Weroniki W. świadczy treść jej rozmowy z Tomaszem T. (podczas której rozważali pozbawienie życia Piotra P.) oraz wyrażenie skinięciem głowy akceptacji dla wypowiedzianej przez Tomasza T. propozycji („No to jak, zrobimy to?”). W kontekście wcześniejszego porozumienia oczywiste było, że akceptacja dotyczy pozbawienia życia Piotra P. przy użyciu noża. Dodatkowo elementem świadczącym o współsprawstwie było zabranie noża z mieszkania i wręczenie go Tomaszowi T. przed drzwiami mieszkania Piotra P. oraz namówienie pokrzywdzonego do otwarcia drzwi. Weronika W., chociaż sama nie zadała żadnego ciosu, to miała świadomość i wolę wspólnego popełnienia czynu zabronionego. Nawet jeśli tylko milcząco obserwowała zadawanie ciosów Piotrowi P., to należy uznać, że utożsamiała się z zachowaniem bezpośredniego wykonawcy. Jej zachowanie należy zatem

ocenić jako współsprawstwo, a nie pomocnictwo do zabójstwa.

Zarzut stawiany Tomaszowi T. był zasadny – był on bezpośrednim wykonawcą czynu polegającego na pozbawieniu życia Piotra P., przy czym w opisie czynu powinno znaleźć się sformułowanie o działaniu wspólnie i w porozumieniu z Weroniką W.

(0 do 6 pkt)

Ad 2

Oskar O. i Szymon Sz. nie zawiadomili o dokonaniu zabójstwa, zrealizowali zatem znamiona przedmiotowe czynu zabronionego z art. 240 § 1 k.k. Okoliczności wskazywały na wiarygodność informacji przekazanej przez Weronikę W. (ślady krwi na drzwiach, zdenerwowanie Weroniki W. i treść jej wypowiedzi), a zachowanie Oskara O. i Szymona Sz. świadczyło, że uzyskaną informację potraktowali poważnie.

Oskar O. nie poniesie jednak odpowiedzialności karnej, ponieważ nie ukończył 17 lat, a przestępstwo z art. 240 k.k. nie należy do katalogu przestępstw, za które odpowiedzialność ponieść może osoba nieletnia po ukończeniu 15 lat (art. 10 § 2 k.k.). Wyżej wymienieni nie poniosą też odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 216 k.k., nie zrealizowali bowiem żadnego ze znamion czynu zabronionego. Nie działali w zamiarze, aby zniewaga dotarła do Piotra P., ponieważ byli przekonani, że Piotr P. nie żyje, a przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 216 k.k. może być wyłącznie osoba żyjąca. Dodatkowo Oskar O. nie mógłby ponieść odpowiedzialności z art. 216 k.k., przestępstwo to nie należy bowiem do katalogu określonego w art. 10 § 2 k.k.

(0 do 5 pkt)

Ad 3

a) Prokurator nie mógł powierzyć policjantom wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, ani też samego ogłoszenia takiego postanowienia, zgodnie bowiem z art. 311 § 3 k.p.k. powierzenie nie może obejmować czynności związanych z przedstawieniem zarzutu, a w sprawie nie zachodziły przesłanki z art. 308 § 2 k.p.k.

b) Zatrzymanie Tomasza T. było zasadne – wystarczającą przesłanką zatrzymania i przymusowego doprowadzenia może być potrzeba niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego (art. 247 § 2 k.p.k.), który w konsekwencji został zastosowany.

c) Tymczasowe aresztowanie stosuje sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, a w wypadkach niecierpiących zwłoki także inny sąd rejonowy (art. 250 § 2 k.p.k.). Przepis art. 329 § 1 k.p.k. nie znajduje zatem zastosowania i postanowienia w przedmiocie izolacyjnego środka zapobiegawczego na okres do 3 miesięcy nie powinien wydać Sąd Okręgowy w Katowicach.

d) Decyzja prokuratora o odmowie przyjęcia wniosku o uchylenie środka zapobiegawczego była błędna, gdyż wniosek taki może być złożony w każdym czasie (art. 254 § 1 k.p.k.). Termin 7-dniowy dotyczy bowiem tylko zażalenia na postanowienie w przedmiocie środków zapobiegawczych (art. 252 § 1 i art. 460 k.p.k.). Prokurator powinien zatem rozpoznać wniosek merytorycznie.

(0 do 8 pkt)

Ad 4

Nie było podstaw do dołączenia do aktu oskarżenia wniosku w trybie art. 335 § 2 k.p.k., albowiem możliwość taka dotyczy tylko sytuacji, gdy oskarżonemu zarzucono występki. Tymczasem Weronice W. zarzucono zbrodnię – fakt, iż miała ona dopuścić się zabójstwa w formie zjawiskowej podżegania, nie ma tu znaczenia. Ponadto przepis art. 335 § 2 k.p.k. wymaga, by okoliczności popełnienia przestępstwa nie budziły wątpliwości, podczas gdy w niniejszej sprawie wątpliwości takie zachodziły. Fakt, że Weronika W. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, oceny tej nie zmienia.

Przekazanie sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia śledztwa nie było na tym etapie postępowania sądowego dopuszczalne. Przepis art. 344a k.p.k. zamieszczony został w rozdziale 40 k.p.k. „Wstępna kontrola oskarżenia”, a zatem zwrot sprawy prokuratorowi nie jest możliwy po rozpoczęciu rozprawy głównej, a tym bardziej po rozpoczęciu przewodu sądowego (w niniejszej sprawie doszło do przedstawienia zarzutów oskarżenia, czyli zgodnie z art. 385 § 1 k.p.k. – do rozpoczęcia przewodu sądowego). Po rozpoczęciu przewodu sądowego możliwe jest jedynie określenie oskarżycielowi publicznemu terminu do przedstawienia dowodów w trybie art. 396a k.p.k.

(0 do 4 pkt)

Przy ocenie należy uwzględnić następujące kryteria:

- trafność odpowiedzi,
- poprawność wskazanej podstawy prawnej,
- zasadność i sposób argumentacji,
- słownictwo i komunikatywność przekazu,
- układ i styl wypowiedzi,
- poprawność językową.

Pozostałe 2 pkt można przyznać za:

- szczególnie wyróżniającą się argumentację prawniczą,
- wykazanie się ponadstandardową wiedzą związaną z tematyką kazusu.